

Sygn. akt I S 84/19

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSA Mieczysław Brzdąk

Sędziowie: SA Anna Bohdziewicz

SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, w dniu 9 lipca 2019 r.,

w Katowicach

sprawy ze skargi K. B.

z udziałem (...) Urzędu (...) w K.

o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie egzekucyjnej Sądu Rejonowego w B., sygn. akt I Co 118/17 i Sądu Okręgowego w K., sygn. akt IV Cz 301/19, ze skargi dłużnika K. B. na czynności komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. podjęte w postępowaniu egzekucyjnym z wniosku wierzyciela (...) Urzędu (...) w K. przeciwko dłużnikowi K. B. o świadczenie pieniężne (Km 3344/16),

postanawia:

- 1) stwierdzić, że w prowadzonym przez Sąd Okręgowy w K. postępowaniu w sprawie IV Cz 301/19 nastąpiła przewlekłość postępowania;
- 2) przyznać skarżącemu od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w K. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych;
- 3) oddalić skargę w pozostałym zakresie.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Mieczysław Brzdąk SSA Anna Bohdziewicz

Sygn. akt I S 84/19

UZASADNIENIE

Skarżący K. B. domagał się stwierdzenia, że w postępowaniu egzekucyjnym toczącym się przed Sądem Rejonowym w B., sygn. akt I Co 118/17 i Sądem Okręgowym w K., sygn. akt IV Cz 301/19, w sprawie ze skargi dłużnika K. B. na czynności komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. podjęte w postępowaniu egzekucyjnym z wniosku wierzyciela (...) Urzędu (...) w K. przeciwko dłużnikowi K. B. o świadczenie pieniężne (km 3344/16), doszło do naruszenia jego prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i żądał zasądzenia na swoją rzecz sumy pieniężnej w wysokości 18 000 złotych.

Sąd Apelacyjny ustalił, że w sprawie Sądu Rejonowego w B., sygn. akt I Co 118/17, toczącej się od 25 stycznia 2017 r. – Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 16 marca 2018 r. (IV S 19/18) stwierdził przewlekłość tego postępowania i przyznał od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w B. na rzecz dłużnika sumę pieniężną w wysokości 2000 zł, wskazując w uzasadnieniu, że przewlekłość tego postępowania związana była z niezasadnym wezwaniem skarżącego do uzupełnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, w sytuacji gdy takie zwolnienie przysługiwało mu z mocy art. 96 ust 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; z bezpodstawnym umorzeniem

postępowania skargowego postanowieniem z dnia 21 lutego 2017 r., podczas gdy „cofnięcie” obejmowało jedynie wnioski o zawieszenie tego postępowania, a nie skargi; z niezasadnym wzywaniem skarżącego do uzupełniania braków formalnych zażaleń, w sytuacji gdy treść tych środków nie budziła wątpliwości interpretacyjnych, co pociągało za sobą kolejne działania ze strony skarżącego i nie doprowadziło do rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadności skargi na czynności komornika.

Po zwrocie akt Sądowi Rejonowemu, w dniu 22 marca 2018 r. sąd ten wezwał dłużnika do wskazania w terminie 7 dni jaką czynność lub zaniechanie komornika skarży oraz przedstawiał akta sprawy ponownie sądowi odwoławczemu w celu rozpoznania zażaleń dłużnika na postanowienia z dnia 7 listopada 2017 r. i 22 maja 2017 r. w przedmiocie wyłączenia sędziego i protokolantów, co miało miejsce 29 marca 2018 r. Zażalenia te zostały rozpoznane w dniu 24 maja 2018 r., a akta zwrócono Sądowi Rejonowemu w dniu 4 czerwca 2018 r.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w B. umorzył postępowanie wywołane skargą na czynności komornika i stwierdził brak podstaw do podjęcia czynności nadzorczych w trybie art. 759 § 2 k.p.c. wskazując, że Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie KM 3344/16 postanowieniem z dnia 26 stycznia 2017 r. i ustalił nim koszty egzekucji, które to postanowienie Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 26 maja 2017 r. (I Co 228/17) zmienił przez obniżenie kosztów egzekucji o podatek od towarów i usług. Zażalenie dłużnika na to ostatnie postanowienie zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w K. w dniu 3 stycznia 2018 r. (IV Cz 1223/17) wobec stwierdzenia, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego na skutek wniosku z 30 grudnia 2016 r. było zasadne, gdyż dłużnik dokonał zapłaty dopiero 19 stycznia 2017 r., zaś pismo wierzyciela do komornika zawierające informację o uiszczeniu należności prawidłowo zostało potraktowane przez komornika jako wniosek o umorzenie postępowania z mocy art. 825 k.p.c. Z tych względów sąd pierwszej instancji, mając na względzie zakres zaskarżenia objęty skargą dłużnika z 25 stycznia 2017 r. uznał, że wydanie orzeczenia stało się zbędne wobec zakończenia postępowania egzekucyjnego i na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. umorzył postępowanie wywołane skargą. Zaczył również, że nie znalazł podstaw do podjęcia czynności nadzorczych, ponieważ działania komornika były podejmowane bez uchybień.

Postanowienie to doręczone w dniu 5 lipca 2018 r., dłużnik zaskarżył zażaleniem z dnia 12 lipca 2018 r., podnosząc zarzut wadliwego odrębnego procedowania w sprawie I Co 228/17, co prowadziło do jego nieważności i domagał się rozpoznania sprawy I Co 118/17.

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2018 r. sąd pierwszej instancji, na skutek wniosku dłużnika z dnia 24 lipca 2018 r., ustanowił dla dłużnika pełnomocnika z urzędu. Okręgowa Rada Adwokacka w K. wskazała osobę pełnomocnika w dniu 23 sierpnia 2018 r., zaś następnego dnia pełnomocnik ten wniósł o zwolnienie z funkcji. Wniosek ten rozpoznano w dniu 28 sierpnia 2018 r. i po doręczeniu odpisów pism procesowych wierzycielowi akta wraz z zażaleniem przedstawiono Sądowi Okręgowemu w K. 24 września 2018 r. Referent sprawy w drodze losowania został wyznaczony w dniu 28 września 2018 r., a w dniu 1 października 2018 r. wyznaczono termin posiedzenia niejawnego na 9 listopada 2018 r. Zarządzeniem z 9 listopada 2018 r. zdjęto sprawę z wokandy w celu dołączenia akt I Co 228/17 i akt Km 3344/16. Komornik pismem z dnia 28 listopada 2018 r. poinformował, że nie posiada akt Km 3344/16, gdyż zostały dołączone do akt skargowych.

Zarządzeniem z dnia 21 marca 2019 r., w związku z odmową przedłużenia delegacji dla sędziego referenta i uchwałą Kolegium Sądu Okręgowego o zwolnieniu tego sędziego z obowiązku rozpoznania wszystkich spraw, skierowano sprawę do ponownego losowania sędziego referenta, co nastąpiło w dniu 21 marca 2019 r. Zarządzeniem z dnia 25 marca 2019 r. termin posiedzenia niejawnego wyznaczono na 28 czerwca 2019 r.

Zarówno Prezes Sądu Rejonowego w B. jak i Prezes Sądu Okręgowego w K. przystąpili do sprawy, wnosząc o oddalenie skargi i wskazując, że w ich ocenie postępowanie (od chwili rozpoznania pierwszej skargi na przewlekłość) toczyło się sprawnie, a podejmowane czynności były celowe i zmierzały do zgromadzenia materiału pozwalającego na rozpoznanie sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1259), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (przewlekłość postępowania). Oceny, czy doszło do przewlekłości postępowania w jego toku dokonuje się zgodnie z kryteriami wskazanymi w ust. 2 powołanego przepisu. W szczególności sąd rozpoznający skargę ocenia terminowość i prawidłowość czynności podjętych w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, a przewlekłość postępowania ma miejsce, gdy doszło do nadmiernej (rażącej) zwłoki, która nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy.

Jak wynika z opisu podejmowanych czynności, Sąd Rejonowy w B. po zwrocie akt w związku z rozpoznaniem pierwszej skargi na przewlekłość postępowania podejmował czynności bezzwłocznie, gdyż przedstawił akta sądowi drugiej instancji w celu rozpoznania zażaleń dłużnika na postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego, a całość tego postępowania wypadkowego zawarła się w przedziale tylko nieznacznie przekraczającym dwa miesiące (29 marca - 4 czerwca), zaś skarga merytorycznie została rozpoznana 13 czerwca 2018 r., czyli 9 dni po zwrocie akt. Sprawnie toczyło się także postępowanie związane z nadaniem biegu zażalenia dłużnika na to postanowienie i rozpoznaniem jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Sąd Okręgowy pierwsze czynności, które zmierzały bezpośrednio do rozpoznania sprawy, kierując ją do konkretnego referenta i wyznaczając termin jej rozpoznania na kolejny miesiąc, podjął w terminie tygodnia od przedstawienia mu akt sprawy w dniu 24 września 2018 r., a więc w tym zakresie nie można podzielić poglądu skarżącego, że w okresie od marca do 9 listopada 2018 r. miała miejsce jakakolwiek zwłoka.

Inaczej przedstawia się natomiast sytuacja od końca listopada 2018 r. do chwili obecnej, ponieważ zażalenie nie zostało rozpoznane aż do 28 czerwca 2019 r. Wprawdzie rzeczywiście, w związku z odwołaniem poprzedniego sędziego referenta z delegacji, sprawa została skierowana do ponownego losowania w celu wyznaczenia jej nowego sędziego sprawozdawcy, jednakże dotyczy to kwestii organizacji wymiaru sprawiedliwości, która z punktu widzenia strony jest dla czasu niezbędnego dla rozpoznania jej sprawy bez znaczenia.

Podkreślić przy tym należy, że samemu Sądowi Okręgowemu ani jego funkcjonariuszom za ten stan rzeczy odpowiedzialności przypisać nie można, gdyż sposób przydziału spraw wynika z regulacji prawnych, za które co do zasady sądy nie odpowiadają. W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Sądu Najwyższego strona nie może jednak ponosić negatywnych konsekwencji zaniedbań Państwa w stworzeniu sądom warunków do rozpoznawania spraw w rozsądnym terminie. Z punktu widzenia strony jest zatem bez znaczenia, że całość kadry sędziowskiej, w tym w Wydziałach Odwoławczych Sądu Okręgowego w K., jest zbyt szczupła aby podolać spoczywającym na niej obowiązkom i aby w pożądanym, właśnie rozsądnym terminie, podjąć czynności procesowe adekwatne do stanu sprawy, co bez wątplenia spowodowane jest pierwotnie swoistym „zamrożeniem” wielu etatów orzeczniczych przez Ministra Sprawiedliwości, nieprzedłużaniem sędziom delegacji, brakiem zakończenia procesów nominacyjnych, czy wreszcie brakiem rytmiczności pracy spowodowanej losowym przydziałem spraw, w wyniku czego okresowo wpływa zbyt dużo spraw do referatu jednego sędziego, co przy konieczności rozpoznawania ich zgodnie z kolejnością wpływu prowadzi do takich sytuacji jak niniejsza.

Ponieważ ze względu na rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę w powołanej ustawie, jest obojętnym, że przyczyn nierozpoznania wniesionej przez skarżącego zażalenia upatrywać należy w okolicznościach nie obciążających Sądu Okręgowego, a zależnych wyłącznie od władzy wykonawczej, brak jest również możliwości obciążenia skutkami finansowymi tej przewlekłości organu władzy wykonawczej, którego działania w istocie do tego się przyczyniły, gdyż ustawa wyraźnie stanowi, że skutki te ponosi właściwy sąd jako jednostka budżetowa.

W efekcie okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy wynoszący już łącznie prawie 2,5 roku, w tym samego zażalenia 9 miesięcy, nie spełnia wymogu sprawności postępowania jakiej strony mają prawo oczekiwać od organu powołanego do rozstrzygnięcia sprawy. Tym samym spoczywanie sprawy przez okres wynoszący 9 miesięcy, znacząco przekracza termin konieczny do jej rozpoznania, a to uzasadnia stwierdzenie, że w postępowaniu Sądu Okręgowego w K. w sprawie oznaczonej sygnaturą IV 301/19, doszło obiektywnie do przewlekłości postępowania w rozumieniu ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t. j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1259 ze zm.), w okresie od listopada 2018 r. do 28 czerwca 2019 r., zwłaszcza że w myśl art. 14 ust. 1 powołanej ustawy, nowa skarga w tej samej sprawie egzekucyjnej może zostać wniesiona już po upływie 6 miesięcy od wydania orzeczenia w przedmiocie poprzedniej skargi, co oznacza że tego rodzaju sprawy traktowane są jako mające szczególne znaczenie dla strony, a w tym wypadku poprzednie orzeczenie w tej kwestii zapadło w marcu 2018 r.

Nie było natomiast potrzeby wydawania w oparciu o art. 12 ust. 3 powołanej ustawy polecenia podjęcia określonych czynności w wyznaczonym terminie, ponieważ zażalenie zostało już rozpoznane.

Orzekając o wysokości należnej skarżącemu sumy pieniężnej Sąd Apelacyjny kierował się wskazówkami zawartymi w art. 12 ust. 4 ustawy, a w szczególności czasem trwania dotychczasowego postępowania oraz faktem, że tym razem okres przewlekłości był znacznie krótszy niż stwierdzony poprzednio, a skarżący uzyskał już z tego tytułu rekompensatę. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie wykazał także aby po jego stronie powstały „wyjątkowo dotkliwe” konsekwencje. Okoliczności sprawy nie uzasadniały więc żądania z tytułu przewlekłości postępowania w wysokości 18 000 zł, a jedynie 2 000 złotych.

Z wskazanych wyżej względów, na podstawie art. 12 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, orzeczono jak w sentencji.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Mieczysław Brzdąk SSA Anna Bohdziewicz